

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Janiska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 229, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 805, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura rekl. w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 2-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Czytelnicy! popierajcie firmy ogłaszające się w „Kurjerze Wileńskim”.

Wiadomości polityczne.

„Tems” w artykule „Tems” o stanowisku Polski w sprawie paktu bezpieczeństwa. Zdaniami pisma, Polska w tym wypadku odgrywa wielką rolę. Niemcy podejmują politykę, wytwarzającą osobiste tarcia między Polską a Niemcami i uniemożliwiająca tem samym dobre stosunki pomiędzy obu państwami. Za przykład mogą służyć rokowania handlowe, sprawa optantów i t.d. Stanowisko Niemiec wobec swych sąsiadów wytwarza ciężką atmosferę, która uniemożliwia spokój Europy Środkowej.

Polska wyraża gotowość pójścia jaknajdalej Niemcom na rękę przy zawarciu przyszłego traktatu. Jedyne w kwestji granic wschodnich nie dopuszcza do żadnej dyskusji. (A.T.E.) Po kongresie francuskich „Echo de Paris” ogłasza socjalistów. Wywiad z b. prezydent. ministrów franc. Marsałem w sprawie sytuacji politycznej, jaka się wytworzyła na skutek uchwał kongresu socjalistycznego.

B. prezyd. ministrów twierdzi, że kartel nie może utrzymać się dłużej, albowiem przestał być korzystny dla stronictw w nim zjednoczonych i stał się dla nich raczej jarzmem.

Obecny rząd może się poszczycić tą zasługą, że zaniechał metody prowokacji poprzednich rządów i że nie szedł wbrew opinii kraju, lecz—przeciwnie—starał się iść po linii tej opinii. Opozycja nie powinna jednakowoż sądzić, że obalenie gabinetu Herriota stanowi zupełny sukces. Następnie Marszał wyraził przekonanie, że Izba obecna jest rozbita na zbyt wiele stronictw i sytuacja polityczna przedstawiałaby się jaśniej, gdyby w parlamencie były tylko 2 lub 3 stronictwa, jak to jest praktykowane w innych krajach.

Zdaniami Marsała powinny się utworzyć 2 wielkie stronictwa: jedno, jednoczące wszystkie elementy narodowe, a drugie—skupiające wszystkich tych, którzy Ojczyznę uznają jedynie za pojęcie teoretyczne i dążą do zniesienia własności prywatnej i wolności indywidualnej. Z pierwszą grupą rząd mógłby współpracować, drugą zaś grupę należałoby zwalczać. Oznacza to, że Marszał popiera ideę bloku mieszczańskiego.

W walce banków niemieckich z koncernem Stinnesa. W walce banków niemieckich z koncernem Stinnesa utworzyła się cała kampanja z przewodniczącym koncernu bankowego Goldschmidtem na czele.

Stinnes zdaje sobie doskonale sprawę, że Goldschmidt postanowił zgubić jego rodzinę i zniszczyć cały jego majątek. Trudno jest dziś przewidzieć, jak się ta walka skończy, gdyż obie strony posiadają swoich sprzymierzeńców.

W szczególności daje się zauważyć wielką solidarność ze strony przemysłowców, którzy, przeżywając obecnie ciężki kryzys, całkowicie są uzależnieni od banków.

Charakterystycznym jest fakt, że Stinnes otrzymał anonimowo od jednego z przemysłowców nadreńskich 5.000 dolarów i list, w którym ów przemysłowiec prosi Stinnesa o przyjęcie tej sumy.

Anonimowy ofiarodawca dodaje, że przesyła Stinnesowi wszystko, czem w danym momencie rozporządza, na znak solidarności przemysłu w walce z wielkimi bankami.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9-10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1-3 po poł.

Bor.

DOM HANDLOWO PRZEMYSŁOWY

Ska z ogr. odp.

„ŚWIT”

Wilno, ul. Mickiewicza 7, telef. 896.

POLECA:

Beczki dębowe

do ogórków i kapusty

Naczynia kuchenne

aluminowe i emalowane.

Maszynki do mięsa

krajowe i zagraniczne.

Bańki do nafty

z angielsk. białej i ocynkow. blachy.

Narzędzia rzemieślnicze

krajowe i zagraniczn. fabryk.

Wyroby szczołkarskie

włosiane i z piasku.

Pasta do podłóg

w pudełkach i na wagę.

Piecyki przenośne

szamotowe i inne.

Obsługa szybka i uprzejma.

Ceny niskie. Towar pierwszorzędny.

Żądajcie wszędzie „GAZY TRUJĄCE”

Jednodniówka Wileńskiego Oddziału Towarzystwa Obrony rzeczniczej z ilustracjami pod redakcją prof. Jana Muszyńskiego.

Cena 1 złoty.

Wydawnictwo Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1. Całkowity dochód ze sprzedaży Jednodniówki na rzecz Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej.

ZAJŚCI SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA.

Monarchiści.

W kołach demokracji lewicowej zwykle mówi się o monarchistach z pewnym odcieniem pobłażliwości. Prasa lewicowa prawie że nie notuje wiadomości o objawach rozwijania się ruchu monarchistycznego. Przyjęto uważać ideę monarchistyczną za coś zgoła nierealnego, coś co umarło bezpowrotnie i nie może mieć już żadnych widoków powodzenia w przyszłości.

Nie podzielam tego poglądu. Uważam, że idea króla przy pewnych sprzyjających okolicznościach może zdobyć mocne podłoże w psychice mas. Śięgający nad książkami inteligenci przyzwyczajeni są ujmować życie w abstrakcjach. Potrafią oni czasami znaleźć impuls do czynu w suchych, czysto rozumową drogą zbudowanych formułkach. Masy jednak mogą prężyć się tylko tem, co działa na wyobraźnię. Żeby pchnąć je do tworzenia wielkich faktów historycznych, by wyczarować w nich gotowość do ofiar, gotowość do trudów i znojów w imię ideału, potrzeba barwnych sztafardów, potrzeba fascynujących haseł.

Masy potrzebują legend. Legendą jest socjalizm. Czarowną, śliczną legendą była wolna Polska, dla której ginęli nasi powstańcy, dla której tworzyła się epopeja legionów. Legendą zrodziła siłę odporną Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Wszystkie wielkie twórcze siły historii: naród, państwo, rewolucja — potrzebują swoich opromienionych blaskiem legendy symbolów. Tylko wówczas przenikną one w należyty stopniu do świadomości mas. Symbolem był dla nas za pierwszych lat niepodległości Józef Piłsudski. Symbolem jedności, symbolem ideału państwowej jest dla Belgów król Albert. Nawet bolszewicy usiłują postać Lenina otoczyć legendą. Król może stać się dla mas symbolem jedności. Widok osoby króla może niejako ułatwić masom zrozumienie państwowej idei, wczuć się w tę twórczość dziejową, która jest udziałem każdego państwa. Król dla szerokich mas — to niejako uzmysłowienie siły, potęgi i jedności państwa.

Piszę to nie dlatego, żeby robić propagandę monarchistyczną. Uważam, iż z akcją monarchistyczną łączy się zwykle cały szereg momentów, które tę akcję nakazują nam zwalczać. Ale właśnie dlatego tembardziej musimy uświadomić sobie, iż idea,

która jest mrzonką — dziś, może stać się hasłem realnym — jutro.

Uważam, iż naszych monarchistów można podzielić na dwie zasadnicze grupy. Jedną mniej liczną — to młodzi pionierzy tego ruchu. Są to przeżwianie romantycy, mający wiele sentymentu dla sławnych momentów naszej przeszłości. Pociąga ich raczej estetyczna strona instytucji królewskiej. Umieją oni jednak wyczuć w zjawiskach społecznych wiele rzeczy, niezrozumiałych dla racjonalistów XIX-ego wieku. Ich błędem taktycznym jest niedocenywanie znaczenia pracy wśród mas. Nie wyszli oni jeszcze do stadium inteligentnych rozważań. Przypuszczam jednak, że przy pewnych sprzyjających warunkach mogą oni wywołać szerszy ruch wśród społeczeństwa.

Druga grupa liczniejsza — to ziemianstwo. Tę grupę pociąga do ideałów monarchistycznych przedewszystkiem interes klasowy. Ziemianstwo jest warstwą umierającą, warstwą, która bezpowrotnie odchodzi w przeszłość. Ziemianstwo nie jest warstwą twórczą; jest czynnikiem wstrzymującym wszelki rozwój społeczny.

Właściwością grup socjalnych twórczych, mających przed sobą przyszłość, jest duch ofenzywny, dążenie do stanowiska dominującego w państwie, do przeobrażenia w myśl swego ideału stosunków społecznych. Taką warstwą w przeżywaną przez nas epokę jest warstwa robotnicza. Ziemianstwo jest grupą wybitnie defenzywną. Cała jego działalność sprowadza się do ratowania resztek swych dochodów i wpływów. Instytucja monarchistyczna wydaje się tu ziemianom czynnikiem, który może przedłużyć okres obrony zagrożonych pozycji. Dopóki ruch monarchistyczny jest ruchem warstwy ziemiańskiej, nie jest on dla nikogo strasznym.

Alé wśród nielicznych przedstawicieli młodej inteligencji monarchistycznej tkwią pewne zarodki żywotności. Przeżywamy okres przelomowy, okres tworzenia się nowych haseł i ideałów. W pewnym momencie w życiu naszego społeczeństwa mogą się zrodzić jakieś nowe siły, z którymi inteligentom monarchistycznym będzie po drodze. A wówczas może przyjść czas, iż słowa „republika w niebezpieczeństwie” będą odzwierciedlały realny stan rzeczy.

PORADNIA

Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

Wilno, ul. Garbarska 3, 11 p. telef. 658.

Powrócili i wznowili przyjęcia

Dr. Iszora chor. dziec. od godz. 4 — 5 oraz przy ul. Mickiewicza 22, m. 21, codziennie od 2 1/2 — 3 1/2.

Dr. Sokolowski choroby skórne, codziennie od 12 — 1.

Dr. Umiastowski chor. płuc, wtorki i piątki od 1 1/2 — 2 1/2.

Dr. Abramowicz chor. oczu, poniedziałki i sob. od 4 — 5.

Ogłoszenie.

Od 1-go września r. b. rozpoczyna się rok szkolny w Państwowej Średniej Szkole Ogrodniczej w Wilnie, ulica Sołtaniszki — 50.

Kancelaria udziela informacji jak również przyjmuje wpisy na kurs wstępny i 1-szy codziennie w godz. urzęd. od 8 — 16-ej.

Wileńskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe Lombard

Wydaje: pożyczki pod zastaw kosztowności codziennie od 9-ej do 1-ej.

Gotowiznę na oprocentowanie przyjmując:

na dogodnych warunkach.

Gwarancja absolutna.

Ś-to Michalski zauł. Nr. 1.

DOM HANDLOWY

W. i E. Szumańscy

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 1. poleca w wielkim wyborze

DZIAŁ MĘSKI: Paltta gabardinowe i gumowe, koszule jedwabne i zefirowe, krawaty, kołnierzyki, rękawiczki, łaski, parasole.

DZIAŁ DAMSKI: Paltta i kostiumy od najtańszych do oryginalnych modeli wiedeńskich i paryskich, suknie wizytowe i spacerowe, bluzki, szlafroczyki, rękawiczki, parasolki, wykwadratną bieliznę.

Z powodu kończącego się sezonu ceny niższe. 5-3

działki systematycznym ćwiczeniom, uprawianym w ciągu roku szkolnego. Różnorodność elementów, reprezentowanych w obozach, zwiększała jeszcze obecność nauczycieli szkół średnich i powszechnych, w stosunku do których zadania instruktorów wychowania fizycznego były dość trudne, zważywszy na ich wiek i stan fizyczny.

Stosowany w obozach system przesuwania elementów w miarę postępów w ćwiczeniach fizycznych z jednej grupy do drugiej, w procentowym zestawieniu daje charakterystyczny przykład wyników, jakie można osiągnąć w warunkach obozowej pracy. Tak zwana druga próba sprawności fizycznej, przeprowadzona w końcu 6-go tygodnia ćwiczeń, w zestawieniu z pierwszą, urządzoną przed rozpoczęciem ćwiczeń, daje następujące procentowe wyniki odnośnie do podziału na grupy, jeżeli chodzi o młodzież robotniczo-właścicielską:

	W grupie słabych.	W grupie śred.	W grupie silnych.
I-sza próba sprawności fizycznej.	36,3 % st. og.	63 % og. stanu	0,7 % og. stanu
II-ga próba sprawności fizycznej.	4,3 % st. og.	61,6 og. stanu	34,1 % og. stanu

Równie pomyślne rezultaty osiągnęli uczestnicy obozów i w lekkiej atletyce, która, umiejętnie przeplatana co drugi dzień grami ruchowymi i zabawami, pochłaniała im po 2 godziny dziennie.

Zestawienie wyników przeciętnych,

Średnia wyników prób sprawności fizycznej										
Próby:	Skok w wyż		Skok w dal		Bieg 100 mtr.		Rzut grana tem ćwiczeb. 800 gr.		Wspinanie się po linie	
	I.	II.	I.	II.	I.	II.	I.	II.	I.	II.
	117,59	121,16	388,31	415,20	15,08	14,5	26,39	29,70	10,6	10,4

Podając najbardziej charakterystyczne dla całokształtu wychowania fizycznego w obozach D. O. K. III cyfrowe zestawienie, nie sposób pominąć cyfr które świadczą o zwycięstwach, osiągniętych w zawodach międzyoobozowych indywidualnych:

Bieg 100 metrów 12,2 sek.
Rzut dyskiem 27,05 mtr.
Skok w wyż 155 ctm.
Skok w dal 5,45 mtr.
Rzut oszczepem 38,08 mtr.
Rzut kulą 10,32 mtr.

Tyle mówią cyfry o wynikach w ćwiczeniach.

osiągniętych przez młodzież szkół średnich przy pierwszej próbie sprawności z wynikami, osiągniętymi po 6-ciu tygodniach, świadczy korzystnie o systemie prowadzonej pracy. Cyfrowo ilustruje to następująca tabela:

A korzyści osiągnęła młodzież przez stałe przebywanie na powietrzu, przepojonym zdrowym zapachem suchych lasów sosnowych, używając codziennie rzecznych i słonecznych kąpiel, mając zdrową i bardzo dobrą strawę.

Zdrowie i hart — to zdobyć nieoceniona z obozów, z którą uczestnicy wrócili do domu. Hart ów i sprawność fizyczną nie tylko dla siebie zdobyli. Oni wiedzą, że w potrzebie z tego złożą daninę Ojczyźnie.

E. G.

Europa naszą dłużniczką.

Zdanie człowieka który poznał Polskę.

LONDYN. Pod tym tytułem w „The Daily Telegraph” z 13 b. m. ukazał się list p. Caldwell’a do redakcji pisma o roli Polski w utrzymaniu pokoju europejskiego. Autor zaznacza, że mało kto wie o długu należnym Polsce za uratowanie Europy od bolszewizmu w r. 1920.

Zatrzymanie czerwonych, którzy chcieli zdobyć Warszawę, jest jedną z wielkich kart historii świata.

Gdyby bolszewicy wtedy zawiadnęli Warszawą, podbite Niemiec przez nich byłoby pewnością.

Dzielo, którego Polska dokonała w r. 1920, prowadzi ona i nadal. Przejawia się ono w szkolnictwie, oraz w rozwoju kraju i pod względem przemysłowym i rolniczym.

Bez względu na opinie w kwestji Gdańska, Górnego Śląska, Korytara i Wilna (p. Caldwell stwierdza, że jego zdaniem Polska ma słuszość w tych sprawach) będzie najrozsądniej, by Europa pozostawiła powyższe kwestje przynajmniej na przeciąg 40—50 lat. Taka decyzja będzie dowodem uznania silnej i niepodległej Polski za konieczność pokoju.

Jeżeli bolszewizm będzie się starał dotrzeć do Europy, dokonać będzie tego mógł tylko po trupie Polski.

Autor cytuje cyniczne oświadczenie Cziczierina, że bolszewicy muszą się starać być w dobrych stosunkach z Polską, gdyż bez jej udziału nikt im krzywdy uczynić nie może.

Anglia, która jest zainteresowana w Egipcie i Indjach, powinna zdać sobie sprawę ze znaczenia Polski, jako twierdzy przed bolszewizmem, oraz przed wszelkimi tendencjami Niemiec, dążących do urczywistnienia projektu „Berlin—Bagdad”.

W dalszym ciągu Caldwell zaznacza, że udzielenie ułatwień kredytowych Polsce przyczyni się do jej rozwoju przemysłowego.

O pożyczkę dla Polski w Ameryce.

W Ameryce bawi wice-dyrektor Banku Polskiego p. Młynarski, który prowadzi tam układy w sprawie pożyczki. Według informacji, jakie otrzymał Rząd Polski zarówno w sferach rządowych Stanów Zjednoczonych, jak i w amerykańskich sferach finansowych starania o pożyczkę mają widoki powodzenia.

„Manchester Guardian” o konflikcie polsko-niemieckim.

Respekt przed polską armją.

LONDYN. Korespondent paryski dziennika „The Manchester Guardian” pisze, że nieporozumienie polsko-niemieckie nie budzi tam żadnego zaniepokojenia.

Nikt nie wierzy, by Niemcy ze względu na swój stan mogły wywołać zbrojny konflikt.

Dużo uwagi poświęca się imponującej demonstracji polskiej siły zbrojnej w związku z odbywającymi się manewrami. Kor. cytuje art. Sainf Brice, zamieszczony w „Journal”, który uważa, że Polska jest pierwszorzędnym państwem militarnym i może ignorować gniew Niemiec, które ongiś były silne. Gen. Sikorski może być dumny ze swego dzieła. Rząd polski zrozumiał, że dobre uzbrojenie militarne jest najlepszą gwarancją bezpieczeństwa. Protesty Berlina zdradzają nietylko wściekłość, lecz i niemoc Niemiec.

Kor. od siebie dodaje, że obecnie St. Brice mówi o militarnej bezsilności Niemiec, nikt jednak głośniej od niego nie krzyczy o niebezpieczeństwie niemieckim, gdy chodzi o ewakuację Kolonii, lub też zachodni pakt gwarancyjny.

(„Manchester Guardian” znany jest ze swoich filo-niemieckich teledecyj i sympatyj. Red.)

Obopólna korzyść.

Polsce z eksportu — Austrii z tranzytu.

WIENIEN, (Pat). Prasa wiedeńska, donosząc o wyjeździe posła Korfańskiego do Włoch w związku z zawarciem konwencji węglowej polsko-włoskiej, notuje z zadowoleniem ożywienie się ruchu tranzytowego dla górnośląskiego węgla na kolejach austriackich, co stanowi znaczne źródło dochodów dla austriackich kolei związkowych.

Nowy kurs w Gdańsku.

GDAŃSK, 19.VIII „Kurjer Por.” donosi: — Dzisiejsze posiedzenie sejmu gdańskiego rozpoczęło się w atmosferze wielkiego napięcia politycznego, rozbudzenia namletności i zainteresowania powszechnego ludności.

Prawicowa prasa gdańska, omawiając dzisiejsze posiedzenie senatu, przestrzega socjalistów, ażeby nie byli zbyt pewni siebie, gdyż potrzebują do współpracy, oprócz swoich 59 głosów jeszcze poparcia innych ugrupowań. „Danziger N. Nachrichten” stwierdza, że podział resortów w senacie nastąpi w najbliższych dniach.

Senator dla handlu i przemysłu dr. Franck oraz senator pracy i robót publicznych dr. Leske zostaną zastąpieni przez senatorów nie parlamentarnych.

Polsko-czechosłowacka konferencja kolejowa.

Wczoraj zaczęła się w Pradze konferencja kolejowa, polsko-czechosłowacka w sprawie pewnych zmian w rozkładzie jazdy między Polską a Czechosłowacją. Zmiany te mają na celu wprowadzenie całego szeregu udogodnień w komunikacji między obu krajami w okresie zimowym. W konferencji tej, ze strony polskiej weźmie udział przedstawiciel ministerstwa kolei oraz przedstawiciel dyrekcji krakowskiej i lwowskiej.

Echa wybuchu bomby na Starem Mieście.

Afera prowokatorska.

Komisarz Łęski, z policji politycznej, łącznie z aresztowaniem Trojanowskiego, sprawcy wybuchu bomby na Starem Mieście — co omawialiśmy obszernie w maju r. b. — postawiony został w stan oskarżenia. Rozprawa sądowa przeciwko niemu odbędzie się po ferjach letnich.

Głównym świadkiem w tej sprawie będzie b. przełożony komisarza Łęskiego, podinspektor p. Piątkiewicz.

Rozprawa przeciw kom. Łęskiemu wykaże o ile zarzuty, stawiane przez różne osoby policji politycznej, były uzasadnione. Zapewne odkryte zostanie również źródło tych zarzutów.

Niemcy nie wyrzekają się Alzacji i Lotaryngji.

BERLIN, (A. T. E.). — „Deutsche Ztg.”, ogłasza artykuł pod tyt.: „Pakt bezpieczeństwa, Alzacja i Lotaryngja”.

W artykule tym dziennik dowodzi, że zawarcie paktu bezpieczeństwa w żadnym wypadku nie może oznaczać, iż Alzacja i Lotaryngja należą do państwa francuskiego.

Kraje te były i są krajami niemieckimi. Pismo cytuje list Alzaczycy, w którym dowodzi, że Francja oficjalnie z powodu zawarcia paktu bezpieczeństwa musi się zgodzić na zaniechanie polityki wynaradawiania i zapewnić prawo do spokojnego rozwoju nauki i kultury narodowej.

W końcu autor artykułu podnosi, że zrzeczenie się Alzacji i Lotaryngji w traktacie wersalskim było wymuszone i nigdy nie dojdzie do tego, by rzeczy, wymuszone mogły być przeprowadzone w praktyce dobrowolnie.

Listy z Łodzi.

(Korespondencja własna.)

Łódź, 19 sierpnia.

Kto przed dwoma laty zwiedził polski Manchester, dziś—gdy go losy, czy interes sprowadzą do sławetnego grodu bawełnianego — niepozna tego, ongiś kipiącego życiem, miasta.

Niebotyczne domy, pokryte grubą warstwą dymu i kurzu, kominy fabryczne, gnienlegdziej zięjące ciemniutką smugą dymu (bo Łódź dziś cieniutko śpiewa), — to wszystko co pozostało ze świetności ośrodka manufaktury i stolicy przemysłu włókienniczego.

Kryzys ekonomiczny, wstrząsający naszym państwem od roku 1924, najdotkliwiej dał się odczuć Łodzi.

Nadmierne obciążenie podatkowe handlu (bo przemysł zawsze się jakoś wykreśli), znikomy kredyt rządowy oraz brak dróg eksportowych dla wyrobów włókienniczych — sprawiły,

że kupcy łódzcy zubożeli i jedynym ich celem jest przetrzymanie krytycznego czasu — epoki licytacji podatkowych, protestowanych weksli i wzmagającej się drożyzny.

Niegdyś pełna temperamentu handlowego „łodzermensch” (znany typ w Polsce) popadł obecnie w apatię, załamał ręce i w tej pozycji znieruchomiał.

Stracił wszelką inicjatywę kupiecką i przedsiębiorczość, poprostu stał się tem, co Niemcy nazywają „Lumpen-Kaufmann”.

Zapytani przez piszącego te słowa poważni kupcy, tłumaczą taki, wysoce szkodliwy dla naszego bogactwa narodowego, stan — katastrofalnym brakiem płynnej gotówki, bezlistosną śrubą podatkową i dyktancką państwową polityką ekonomiczną, nie liczącą się zupełnie z faktycznymi potrzebami handlu krajowego.

Stan taki, panujący we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu odbija się przedewszystkiem na rzeszach pracujących,

Przemysł, jeśli tylko nie dostanie kredytów rządowych lub gdy go „skrzywdzą” podatkami, uważa za swój „obowiązek” wyrzucić na bruk robotników.

System ten stał się już straszakiem, pod którego presją przemysłowcy uzyskują często u rządu ulgi.

Rząd jest wobec groźby fabrykanciej bezsilny: chce uniknąć bezrobocia i dlatego idzie na kompromisy.

Mimo wszystko jednak, bezrobocie zatacza coraz szersze kręgi.

Tysiące biuralistów i urzędników fabrycznych chodzi od roku bez pracy.

W dzielnicy robotniczej widzi się wybladłe twarze ludzi, żyjących z głodowych zapomóg funduszu bezrobocia.

A suche komunikaty P.U.P.P. podają dwadzieścia kilka tysięcy bezrobotnych!

Obok nędzy robotnika i inteligencji pracującej widzi się blask życia narzekających na ciężkie czasy przemysłowców.

ciągle wyjazdy do kąpielisk zagranicznych, kosztowne stroje według ostatniej mody, szelest sztućców w restauracjach — to subtelny retusz życia Łodzi.

Podczas gdy masy pracujące żyją niepewne jutra, a stan kupiecki zaczął już być oszczędny, fabrykanci, wielcy hurtownicy i inni po staremu hulają!

Tu zle czasy, jakoś nie są wcale widoczne.

Czasami huknie strzał zbankrutowanego i przespekulowanego przedsiębiorcy, odbierającego sobie życie z powodu tarapatów pieniężnych.

Wówczas prasa łódzka podnosi krzyk, dowodząc, że to ofiara kryzysu ekonomicznego! Przez kilka dni pisze się o wypadku, poświęcając mu sążniste artykuły.

Lecz nikt nie wejrzy głębiej w komunikaty policyjne, podające codziennie kilka samobójstw na tle bezrobocia!

Nikt nie zastanowi się nad tem, że kronika policyjna, to jedyny obraz

realizmu życiowego, to zwierciadło potrzeb społecznych, to jedyny kącik pisma, zasługujący na większą uwagę.

A tymczasem życie łódzkie płynie dalej pod znakiem bezrobocia i ciężkiej sytuacji ekonomicznej.

Wszyscy skarżą się na kiepskie czasy, każdy wypatruje z tęsknotą zmiany na lepsze.

Optymiści niecierpliwą się, a pesymiści przepowiadają zmianę na gorsze.

Wszyscy jednak konstatują jedno-głośnie, że jest źle.

Łódź, barometr polskiego życia ekonomicznego, reaguje na wszelkie zachmurzenia na horyzoncie naszych posunięć gospodarczych, z największą dokładnością.

Narazie barometr silnie opada, zapowiadając burzę, co w języku handlowym zwie się katastrofą gospodarczą.

O życiu kulturalnym Łodzi (jak to ładnie brzmi!) w liście następnym.

L. Z.

KRONIKA.

Piątek
21
Sierpnia

Dziś—Joanny Franciszki.
Jutro—Tymoteusza M.

Wschód słońca—g. 4 m. 28
Zachód „ —g. 6 m. 48

Pogotowie ratunkowe.

Dominikańska 2, tel. 6.

Straż ogniowa.

Dominikańska 2, tel. 45.

URZĘDOWA.

— Ograniczenia w sprzedaży flowerów. Ponieważ w ostatnich czasach mnożyły się nieszczęśliwe a nawet i śmiertelne wypadki z powodu nieostrożnego strzelania z flowerów, pod których postacią zresztą sprzedawane inne gatunki broni, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postanowiło zastosować do flowerów, bez względu na system i kaliber, w całej rozciągłości postanowienia dekretu o broni i amunicji. Zakazana jest sprzedaż flowerów bez okazania zezwolenia oraz kupno ich przez małoletnich. Wszyscy posiadacze flowerów mają w terminie nie krótszym, niż 3 miesiące, uzyskać pozwolenie na ich posiadanie. Po upływie tego czasu zaś broń ta będzie konfiskowana, a właściciele jej, którzy nie postarali się o odpowiednie pozwolenie, będą pociągani do odpowiedzialności.

MIEJSKA.

— Z Kasy Chorych. Dn. 18 go bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych m. Wilna, na którym dokonano wyborów nowego prezydium Zarządu. Na przewodniczącego wybrano p. Józefa Korolca, jego zastępcą zaś p. Aleksandra Zasztowta. Ponadto ukontynuowano cztery stałe komisje: prezydjnalną, finansową, komisję świadczeń i administracyjno-gospodarczą, w pracy których będą zatrudnieni wszyscy członkowie Zarządu według następującego podziału funkcji między poszczególne osoby: w skład komisji prezydjnalnej wchodzi pp. J. Korolec, A. Zasztowt, dr. Rafes i Zaks; w skład komisji finansowej wchodzi pp. Zaks, Bartnicki i Gradowski; do komisji świadczeń zostali powołani pp. Kostrowicki, Jedidowicz i dr. Rafes, do komisji zaś administracyjno-gospodarczej — pp. A. Zasztowt, Gradowski

i Kruk. Ponadto zgromadzeni wyłonili za siebie stałą komisję lekarską dla badania stanu zdrowia członków Kasy Chorych, przebywających w sanatorium T-wa „Oze”. Zastępstwo naczelnego lekarza na czas jego urlopu powierzono dr. Adolfowi Narkiewiczowi. Poza tem załatwiono szereg spraw, dotyczących świadczeń członkom Kasy.

Resztę porządku dziennego w ośmiu późniejszej porze odroczone do następnego dnia. (o)

— Ile nabrojono w Wilnie w ciągu dwóch dni. 19 i 20 b. m. Kradzieże—4 wykryto—1 (mało). Opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego — 17 (tego o nigdy nie brak w Wilnie). Przekroczenie obowiązujących przepisów: Jazdy — 8. Admin. sanit. i porządk.—8. Meldunkowych —1. Handel — 13. Nierząd — 1. Pokąsanie przez psa — 1. Potajemny wyszynk — 1. Przywłaszczenie — 2. Podrutek — 1.

— Remont „Zielonego mostu”. Już jest na ukończeniu po wyreparowaniu połowy jezdnii przystąpiono do naprawy części mostu od spodu, oraz pomalowania konstrukcji wiązań górnych.

Druga połowa jezdnii także wymaga naprawy. Sądymy, że się jej doczeka wkrótce. (k)

ZE SZKOLNICTWA.

— Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. Elizy Orzeszkowej w Wilnie powiadamia, że wobec nieukończenia robót kanalizacyjnych w gimnazjum tutejszem—nabożeństwo szkolne odbędzie się w dniu 15 go września, lekcje zaczynają się 16 go września.

— Szkoła żeńska zawodowa im. Marii Konopnickiej. Kierownictwo szkoły żeńskiej zawodowo-dokształcającej im. M. Konopnickiej w Wilnie (Pańska 7) komunikuje, że w roku szkolnym 1925/26 szkoła prowadzić będzie dwa działy: przemysłowy i handlowy.

Dział przemysłowy, oprócz przedmiotów ogólnie-kształcących obejmuje rysunek zawodowy, szkicowanie modeli, krój, szycie, rachunkowość i towaroznawstwo.

Dział handlowy: buchalterję, korespondencję, naukę o handlu i kaligrafję.

Kurs całkowity trwa 3 lata. Godziny zajęć od 6—9 po poł.

Nowowstępujący powinni mieć świadectwo z ukończenia czterech oddziałów szkoły powszechnej, lub złożyć odpowiedni egzamin.

Osoby nie posiadający wymaganych kwalifikacji mogą być przyjęte do klasy przygotowawczej.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat szkoły (Pańska 7) od dnia 21 sierpnia codziennie od godz. 5—7 po poł.

SPRAWY ROLNE.

— Kredyty rolnicze. W Ministerjum Skarbu pod przewodnictwem wiceministra skarbu p. J. Karśnickiego, odbyła się w tych dniach konferencja przedstawicieli banków państwowych i Banku Polskiego w sprawie kredytów rolniczych. Należności rolników — w stosunku do Banku Polskiego i banków państwowych — płatne w r. b., wynoszą około 70 milionów złotych, z czego przypada do uregulowania: na sierpień około 14 milj. zł., na wrzesień — 11 milj. zł., na październik — 17 milj. zł., na listopad—22,5 milj. zł., na grudzień—6 milj. zł.

Konferencja stwierdziła konieczność jaknajenergiczniejszego ściągania w ciągu sierpnia i września należności od rolników z tytułu ciężarów na nich pożyczek. Udzielenie prolongat, wobec restrykcji kredytowych, jakie przeprowadza obecnie Bank Polski, oraz wobec znacznego unieruchomienia środków banków państwowych, uznano za niewskazane.

WÓJSKOWA.

— Powrót z „poligonu”. Nasze kochane „leguny” już wracają z obozu ćwiczeń. 25 b. m. powracają pułki 1-y, 5-ty i 6-y p. p. Leg. oraz reszta dywizji.

Po wyczerpanej pracy na letnich ćwiczeniach powracają na zimowe leże do innej niemiłej wyteżonej ale o nieco spokojniejszym tempie. (k)

NADESLANE.

— Uwagde szkolnictwa. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia o mających się rozpocząć wpisach, o terminie rozpoczęcia roku szkoln. i t.p. najtaniej i najlepiej załatwia Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego w Wilnie, ul. Garbarska 1 tel. 82, które udziela szczegółowych i bezstronnych informacji. Biuro czynne od 9 i pół do 6 i pół bez przerwy.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Kradzieże. Jacyś namiętni palacze. W nocy z dn. 18 na 19 b. m. skradziono za pomocą włamania ze sklepu Szabaka Hirsza i Chalma Szema przy ul. Rudnickiej 20, papierosów i tytoniu na sumę 1000 zł. Dochodzenie w toku.

— Nieporozumienie małżeńskie. Dn. 19 b. m. o godz. nieoznaczonej skradziono na szkodę Broch Gity, zam. Tartaki nr. 17, ubranie i dokumenty. Kradzieży dopuścił się jej mąż Abram Broch, który zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w toku.

— Broszka złota. Dn. 19 b. m. o godz. nieoznaczonej skradziono na szkodę Madel Ziny, zam. Portowa 3, broszkę złotą wart 250 zł. Dochodzenie w toku.

— Czy słusznie oskarżona? Dn. 19 b. m. g. 10 Tinnel Kalajdam, zam. Rossa 10 zameldował o kradzieży sukni wart. 30 zł. przez służącą Stanisławę Kisiel, zam. Witebska 3 m. 2. Dochodzenie w toku.

— Podrzucony chłopak. Dn. 15 b. m. o godz. 22-ej w bramie domu nr. 3 przy z. Śróstki Miłosterskiej został znaleziony podrutek pici męskiej w wieku około 4 tygodni. Dziecko skierowano do przytulku im. Dzieciątko Jezus. Dochodzenie w toku.

Teatr i muzyka.

— Teatr Polski występuje dziś z ostatnią premierą w tym sezonie, farsą Hennequin'a i Veber'a p. t. „Codziennie o 5-tej”. Wybitna ta spółka autorska daje tu tyle przekomicznych sytuacji, tyle świetnych qui pro quo, że farsa ta zdobyła zapewne tak kolosalne powodzenie, jak w Paryżu i Warszawie, gdzie grają ją od szeregu tygodni. W sztuce tej publiczność wileńska będzie miała sposobność po raz ostatni widzieć swoich ulubieńców, jak pp. Grabowską, Kuszlównę, Molską, Godlewską, Kijowskiego, Purzyckiego, Wolęjkę i Inni Jutro i dni następnych „Codziennie o 5-tej”.

— Teatr Letni. Wobec niedyspozycji p. Celińskiej, dziś wznowioną zostanie barwna operetka wodewil Gruneka „Za oceanem”. Premiera „Słowika Hiszpańskiego” została odłożona. W sobotę i niedzielę graną będzie operetka w 4 aktach Herwege p. t. „Nitouche” z p. Kosłińska w roli tytułowej i p. Wołowskiem w podwójnej roli Cestyny i Floridora. Pozostałą obsadę tworzą najlepsze siły teatru. „Nitouche” otrzyma nową wystawę. Nad częścią muzyczną czuwa niestrudzony p. Wiliński.

— Dowidzenia. Wielka rewja pod powyższym tytułem, zapowiedziana na sobotę dn. 22 b. m. o godz. 11-ej wieczorem w Teatrze Polskim zgromadzi niewątpliwie tłumy publiczności.

Obfity w atrakcje program, udział całego zespołu Teatru Polskiego, oraz zapowiedziany „Dancing”, wróżą wielkie powodzenie. Bywalcy Teatru Polskiego cieszą się bardzo z powodu zapowiedzianego (w programie) udziału baletu pani Łaskiewiczowej w osobach ulubieńców publiczności wileńskiej jak: pp. Korzeniewskich, p. Rejze równy i inn.

Bilety w kasie Teatru Polskiego. Rządymy nabywać je wcześniej. Szczegóły w afiszach.

Rozmaitości.

Transfuzja krwi przy oparzeniach.

W jednym z londyńskich szpitali osiągnięto ostatnio niespodziewane wyniki, stosując transfuzję krwi przy ciężkich oparzeniach. Jak wiadomo, największe niebezpieczeństwo przy oparzeniach przedstawiają: sok nerwowy i zatrucie organizmu przez powszechnie otwartych ran powstałych wskutek oparzenia. Wobec ustalenia drogą obserwacji, że takie objawy zatrucia dochodzą do najwyższego stopnia w 86 godzin po wypadku, chwila ta jest najodpowiedniejszą do transfuzji krwi. Choremu upuszcza się krew do tego stopnia, że traci on omal zupełnie przytomność, poczem uskutecznioma transfuzja odpowiedniej jakości krwi (1 i pół litra dla dorosłych, pół litra dla dzieci) doprowadza w naderwzajemnie już szybkim tempie chorego do zdrowia.

Mody.

Najmodniejszy kapeluszyk.

Kapelusze są obecnie pod znakiem aksamitu. Filc zostanie do codziennego użytku, o słomie nawet mówić nie wypada, tak bardzo stała się niemożliwa, a jedynym kapeluszem na codzienne potrzeby, oraz do wieczorowych sukien—jest kapeluszyk aksamitowy.

Forma nie jest zbyt duża, ale nie są to już maleńkie kapelusiki prawie bez rondka. Przeważa kolor błękitny, błękitno-szary we wszystkich odcieniach. Będzie to kolor przyszłego sezonu wraz z pastelowym vieux—rose i srebrem.

Duże perły wychodzą z użycia, wracają znów mniejsze, choć także fałszywe, nosi się w dalszym ciągu dużo biżuterji wszędzie gdzie ją przyćpieć można, a obecnie także i na kapeluszach.

Ponieważ nie są modne gładko obciągnięte kapelusze, a aksamit powinien być lekko marszczony—„bouilloné”—włęcz przyciąga się przezeń pierścionki. Dla takich kapeluszy, których kokardę podtrzymać będzie kosztowny pierścionek, sprawa zostawiania ich np. w szatni w teatrze, będzie dość ryzykowna i skomplikowana. Cały sztyk tych kapeluszy polega jeszcze i na tem, że sam kapeluszyk będzie bardzo skromny i tani, a przez splecie jakiejś niewinnej kokardki małym pierścionkiem z brylantkiem o kilku karatach, koszt jego podniesie się może zupełnie nieobliczalnie.

Jest to więc duża oszczędność, gdyż wystarczy tylko, mieć jakiś jeden ładny pierścionek do którego z łatwością można dobrać kapeluszyk. Brylant nadeje się najlepiej, bo wtedy nie trzeba się kłopotować w doborze kolorów aksamitu co byłoby koniecznym w razie posiadania szafiru, lub szmaragdu, należy więc mieć jeden ładny pierścionek z brylantem zamiast niezbędnych do każdego kapelusza kilku z innymi drogocennymi kamieniami. Oszczędność przedewszystkiem!

Redaktor Józef Batorowicz.

Czytajcie „Kurjer Wileń.”.

LECZNICA LITEWSKIEGO TOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12; oczu 1—2 1/2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 1—2; skórne i weneryczne 10—11 i od 2—3; nerwowe 11—12.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłowych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Oglašajcie się w „Kurjerze Wileńskim”
Kupcy i Przemysłowcy
Pamiętajcie
ze reklama przełamie ciężką waszą sytuację handlową.
Reklama — dźwignią handlu.
Czytajcie „Kurjer Wileński”.

Skład Broni i Przyborów Myśliwskich
F. ZIENKIEWICZA
Wilno, Ś-to Jańska № 9.
Jako dostawca Wileńskiego Towarzystwa Łowckiego, mam zaszczyt powiadomić P. P. Myśliwych o nadejściu większego transportu broni i przyborów myśliwskich, bezpośrednio z zagranicy. Dla P. P. Członków Klubów Łowckich udzielam rabatu do 10% i dogodne warunki przy nabywaniu broni, za okazaniem legitymacji członkowskiej. Z poważaniem F. Zienkiewicz.

W niedzielę 30 sierpnia 1925 r. o godz. 12 odbędzie się
Ogólne Zebranie członków Stow. Handlu i Przemysłu
w lokalu St-nia (Pohulanka 3).
Porządek dzienny: Zatwierdzenie nowego statutu.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie.
Ceny bardzo przystępne.

Kupcy! Tylko umiejętna reklama ocali wasze przedsiębiorstwa od zguby w obecnym zastoju handlu!

Jak powinniście się ogłaszać — najlepiej poinformuje Was — bezpłatnie

Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego
w Wilnie, ul. Garbarska 1, telef. 82.

Niewyczerpane źródło adresów i informacji!
Księga Handlowo-Przemysłowo-Informacyjna
„WILNO”
zawierająca szczegółowe informacje o handlu i przemysle Ziemi Wileńskiej, opracowana przez b. Inspektora Skarbowego A. Skarżyńskiego. Donabyć w księgarniach i w Redakcji „Wilno”, ul. Garbarska 1, tel. 82.
Cena 1 egzemplarza z przesyłką 7 zł.

SPIRYTUS
czysty 95%
Już otrzymał
Węciewicz Zwiedryński
Ad. Mickiewicza
Sprzedają bez zezwolenia

Linoleum
brązowy, czarny i kolorowy
Chodniki od 1 zł. 30 za metr.
Cerata do mebli i do stołów w największym wyborze
I. Wildsztejna, Wilno
Rudnicka 2.

Buchalter
bilansista bankowiec
przyjmie posadę samodzielną. Blisze informacje w Biurze Reklamowym p. Grabowskiego Garbarska 1.

Rytynowana nauczycielka
studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowszą skróconą metodą dla obcojęzycznych — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki 8 m. 4.

Mydło speikowe
Dr. Inhatowicza
wybiela, wygładza, chroni od zmarszczek, usuwa żółtość twarzy, czerwienie rąk, pieczenie i swędzenie skóry. Wszędzie do nabycia.

Cudzego szczęścia
nie zabieraj!
Los 9083/c 11-ej P. P. Loterji Kl. zgubił. Łaskawy znalazca raczy oddać Gorzuchowskiemu, Zamkowa 9.

Zgubiłeś dowód osobisty, metrykę, lub inne dokumenty. Szukaj natchmiast za pośrednictwem ogłoszenia w Kurjerze Wileńskim.

Kim jesteś?
Nadeszli charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Otrzymał szczegółową analizę, charakter, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 8 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoly, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psychografolog. Sztyler Szkolnik, Piękną 25-34.

Kasa ogniotrwała z kasetkami, motor 4-o silnik, garnitur mebli pluszowych sprzedaje się tanio. Również oddaje się lokal pod biuro ewent z mieszkaniami Mickiewicza 11.

Bacność!
80 — 50 złotych może zarobić każdy dziennie obejmując zastępstwo. Zastępstwo oddaje także dla generalnych agentów na całe powiaty. Fachowa znajomość niewymagana. Z ofertą przesłać 1 zł. celem wysłania prospektów. H. Spychalski, Toruń, Strumykowa 15.